

Opowiadanie

Przeminęło z wiatrem

W ciepłym, wiosennym słońcu, na trawniku pewnego miejskiego ogrodu, pośród rosnącej trawy, wyłoniły się mięsiste ząbki Lwiej Paszczy. Jedna z nich była już cudownym żółtym kwiatkiem. Niewinnym i pogodnym jak zachód słońca w maju. Już po pewnym czasie z «dmuchawka» roślina przekształciła się w delikatną tkanę, składającą się z piórek, niczym koronka, przytwierdzonych do łodyżki, które skupione były w środkowej jej części.

Wszystkie te ziarenka zawierały w sobie mnóstwo pragnień. Kiedy świerszcze zaczynały intonować swoje serenady, podmuchy wieczornego wiatru kołysały tysiące marzeń.

- Gdzie je będziemy zasiewać.

- Kto to wie?

- Zna to tylko wiatr.

Pewnego poranka wiatr swoją niewidzialną ręką rozrzucił mocne i gwałtowne podmuchy. Małe ziarenka przyłączone były do swoich spadochroników trzymając się wiatru poleciały na dal.

- Do zobaczenia... Do zobaczenia - pozdrawiały się małe nasionka.

Kiedy większość z nich lądowała na żywej ziemi ogrodów i łąk, najmniejsze zdołało odbyć jedynie krótką podróż zakończoną na cementowej krawędzi chodnika. Stało się ono odrobiną kurzu przybyłego z wiatrem, bardzo biedne w porównaniu z dobrą i urodzajną ziemią łąki.

Jest cała moja! - powiedziało do siebie ziarenko. Zebrało w sobie wszystkie siły i nie zastanawiając się dwa razy, przystąpiło natychmiast do zapuszczania w niej korzeni.

Naprzeciw cementowego krawężnika znajdowała się krzywa i chwiejąca ławeczka. To właśnie na niej odpoczywał od czasu do czasu pewien młodzieniec. Był on udręczony i niespokojny. Jego serce wypełniał smutek, a dłonie zawsze zaciskały się w pięści.

Pewnego razu dostrzegł, jak z cementowego krawężnika, wyrastają dwa zielone i delikatne listki. Zaśmiał się szyderczo i powiedział: - Nie uda się wam! Jesteście słabe tak jak ja! - i zdeptał je swoim butem.

Następnego dnia spostrzegł jednak, że listki znowu podniosły się i na dodatek było ich aż cztery.

Od tego momentu nie mógł odwrócić swojej uwagi od obserwowania odważnej i niezłomnej rośliny. Po kilku dniach zamieniła się ona w wesoły i żółty kwiatek, podobny do krzyku radości. Po raz pierwszy od dłuższego czasu przygnębiony młodzieniec poczuł, że jego smutek i niechęć do życia zaczęły ustępować. Podniósł swoją głowę i zaczął oddychać pełną piersią. Uderzył pięścią w oparcie ławki i krzyknął: - Oczywiście! Musi nam się udać!

Rozpierała go radość, chciało mu się jednocześnie śmiać i płakać. Palcami musnął delikatnie żółtą główkę kwiatu.

Kwiaty odczuwają delikatność i dobroć płynącą od ludzi. A dla małej i odważnej Lwiej Paszczy pieszczota młodzieńca była czymś najprzyjemniejszym.

Rzymskokatolicka Parafia
pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Radawiu

ul. Szkolna 1, 46-048 Zębówice

nr tel. 77 421 61 44

nr konta parafialnego:

44 8909 1029 0030 0305 5087 001



GAZETKA PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W RADAWIU

NR 4/2024

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

28.07.2024

Gazetka do użytku wewnętrznego członków parafii

Uczniowie Jezusa z dzisiejszej Ewangelii byli przekonani, że nie da się nakarmić rzeszy głodnych ludzi. Ale Jezus nie pozwolił odesłać zgłodniałych, lecz kazał im usiąść do posiłku. Wszyscy zobaczyli moc Bożą, kiedy Pan uczynił cud rozmnożenia chleba i ryb, by nakarmić zgromadzonych słuchaczy. Nie przeszkodził Mu w tym nawet brak wiary apostołów. Widzimy wokół nas ludzi, którzy nie szanują tego, co mają. I tak wyrzucają do kosza duże ilości jedzenia, dobre rzeczy. Ale są również takie rodziny, których nie stać na to, aby miały w domu co jeść i w co się ubrać, by wysłać dzieci na wakacje. Jako chrześcijanie jesteśmy wezwani nie tylko do tego, aby pokonywać głód u samych jego korzenie, ale również by dzielić się z potrzebującymi. I nie narzekać, że nic się z tym nie da zrobić. Jezus mówi do nas: „wy dajcie im jeść”, bo wiedział, że dzięki temu zobaczymy więcej, niż tylko czubek własnego nosa. Dla naszego dobra mamy otwierać swoje serca, kieszenie i lodówki – żeby nie zamknąć się w swoim egoizmie. „Wy dajcie im jeść” oznacza: sami nie jesteście w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb tego świata, potrzebujecie Mojej pomocy. Ale nie zrzucacie tego problemu tylko na Boga, to przez wasze zaangażowanie budowanie Królestwa Bożego na ziemi macie sprawić, żeby nie było wśród was głodnych i spragnionych. Jezus wzywa nas do wrażliwego patrzenia, do szlachetnego serca i „otwartych oczu”. Oduczyliśmy się tego. Czekamy, aż ktoś poprosi o pomoc, aż się upomni, aż usiądzie na ulicy i postawi przed sobą pudełko – a i wtedy uwierzmy mu dopiero wtedy, gdy będzie dostatecznie brudny i zmęczony. A Jezus patrzył sercem – wiedział, że są głodni, więc nie pytał, czy może by coś zjedli. Czy mamy się więc domyślać potrzeb innych? Czy mamy ryzykować pomoc tym, którzy pomocy nie potrzebują? Wydaje mi się, że mając przed sobą konieczność jakiegoś ryzyka, lepiej zaryzykować zbędną pomoc, niż zaniechanie pomocy koniecznej. Kiedy zaczynamy stopniować ryzykujemy, że wzrok serca zmieni się nam we wzrok kieszeni – oślepiemy na Boga i człowieka. W chrześcijaństwie chodzi nie tylko o to, żeby kupić bułkę. Ale również o to, by podać ją tak, jak zrobiłby to Jezus. Mamy zobaczyć głodnych i pochylić się nad nimi, by umożliwić im spojrzenie poza ciało, spojrzenie w głąb ducha. W tym właśnie celu Jezus karmił głodnych na pustyni. Słuchając słów Jezusa z dzisiejszej Ewangelii dziel się posiadanymi dobrami, ale nade wszystko dawaj siebie: swoją opiekę, czas, pomoc, współczucie, serdeczną troskę, uśmiech, pokój i radość.

Z darem w modlitwie – ks. Proboszcz

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA – 28.07. /kolekta parafialna/

8.00 – Int. Gizeli Król.

10.30 – Int. Norberta Larisz.

12.00 – Do Anioła Stróża w int. rocznego dziecka Adama Wieszołek, jego rodziców i chrzestnych.

PONIEDZIAŁEK – 29.07. – Wspomnienie św. Marty, Marii i Łazarza

18.00 – Za + męża Aureliana Loch.

WTOREK – 30.07.

18.00 – Int. Żanety i Tomasza Zajac.

ŚRODA – 31.07. – Wspomnienie Św. Ignacego z Loyoli, prezbitera

8.00 – Msza św. w DPS.

18.00 – Int. Alicji i Alfreda Ledwig.

I CZWARTEK – 1.08. – Wsp. św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i Doktora Kościoła

17.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu.

18.00 – Int. Kariny Wochnik.

I PIĄTEK – 2.08. – Czcimy Najświętsze Serca Pana Jezusa

17.30 – Adoracja Najświętszego Sakramentu.

18.00 – W pewnej intencji.

I SOBOTA – 3.08. – Czcimy Niepokalane Serce Maryi

8.00 – Odwiedziny chorych.

17.00 – Int. Ireny i Rafała Broja.

XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA – 4.08. /kolekta na instytucje diecezjalne/

8.00 – Int. Joachima Kniejski.

10.30 – Int. Marii Ciompel.

1. Podziękowania:

- paniom za posprzątanie kościoła, do sprzątania: **Elwira Panek, Ewa Kaczmarek, Beata Jendrzej** oraz za ofiarowane kwiaty do kościoła.

2. Kolekta dzisiejsza parafialna, a w przyszłą niedzielę na Seminarium Duchowne w Opolu i instytucje diecezjalne – *Bóg zapłać* za wszystkie ofiary.

3. Dzisiaj o godz. 11.00 *suma odpustowa* na Górze św. Anny. **Także** w Oleśnie o godz. 11.00 *suma odpustowa* pod przewodnictwem Abp Adriana Galbasa.

4. W tym tygodniu przypadają: I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Zachęcam do adoracji Najświętszego Sakramentu w czwartek i piątek o godz. 17.30 oraz do spowiedzi św.

5. W piątek odbędzie się akcja ekologiczna polegająca na zbiórce zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Zużyty sprzęt można składać do godz. 15.30 na placu plebanijnym /brama wjazdowa będzie otwarta/. Ulotki można zabrać ze stolika.

6. W sobotę od godz. 8.00 odwiedziny chorych w Radawiu, Radawce, Łące i Kosicach.

7. Biskup Opolski zezwala na uzyskanie odpustu zupełnego *Porcjunkuli* w dzisiejszą niedzielę, albo 2 sierpnia, albo w niedzielę 4 sierpnia /tylko w jeden z tych dni/. Warunki uzyskania odpustu: **a/** sakrament pokuty i Komunia św., **b/** nawiedzenie kościoła, **c/** modlitwa *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*, **d/** modlitwa w intencjach Ojca Świętego, **e/** wykluczenie wszelkiego przywiązania do grzechu.

8. Proszę o zamawianie wolnych intencji Mszy św., szczególnie w miesiącu sierpniu. Za dotychczasowe intencje serdeczne *Bóg zapłać*.